

Wpływ idei regionalizmu na rozwój muzealnictwa regionalnego w II Rzeczypospolitej

*Im więcej rozmaitych, odmiennych wartości ma kraj,
tym większe jest bogactwo w spichrzu narodowym*

Władysław Orkan.

W 20-leciu międzywojennym ukazało się w Polsce wiele opracowań dotyczących muzealnictwa regionalnego. Były to zarówno prace omawiające historię zbiorów muzealnych jak również poszczególnych zespołów tematycznych. Dziś właściwie nie ma aktualnego wykazu tego typu muzeów okresu II RP. W krótkim opracowaniu nie sposób nawet usystematyzować zagadnienia, ale warto wskazać, że w tradycji muzealnictwa polskiego są to znaczące i zasłużone dla kultury instytucje. Wyjątkowa jest rola muzeów regionalnych w organizowaniu i tworzeniu cennych kolekcji, inicjujących później powstanie muzeów okręgowych czy nawet narodowych.

Rozwój muzealnictwa regionalnego, zapoczątkowany w Europie w 2. połowie XIX w., związany jest z regionalizmem - ruchem intelektualnym i społecznym, który w owym czasie opanował życie kulturalne i naukowe wszystkich niemal krajów europejskich. Regionalizm narodził się w II poł. XIX w. we Francji. Jego rozkwit nastąpił w Europie w latach 20. XX wieku, zaś kulminację osiągnął w następnej dekadzie. Wspólną cechą większości jego programów były dążenia do zreformowania życia społecznego na trzech zasadniczych płaszczyznach: administracyjnej, gospodarczej i kulturalnej.¹

We Włoszech odrębność okolic pewnych wytworzyła się sama przez się, przez długie dziesiątki lat osobnego życia poszczególnych niezależnych państewek włoskich. Nawet w niektórych formach za daleko poszła. Na przykład: Włoch z południa, spod Neapolu, nie rozumie prawie Włoch z północy. Zwyczaje i obyczaje ich są całkiem inne, jakby dwóch odmiennych narodowości. Te za ostre już różnice stara się rząd Włoch zjednoczyć przez jednolitość szkół i ustaw wygładzić.

1 E. Chudziński, *Z dziejów regionalizmu w Polsce*, Roczniki LTN-K, Oddział w Krakowie, nr 2, Kraków 1995, s. 54.

W Niemczech też, z powodu dawnego podziału Rzeszy na osobne państwa i państwa, wytworzyły się różnice duże między poszczególnymi dzielnicami. Podjęte w wieku ubiegłym i wprowadzone przez rząd pruski scentralizowanie różnic tych nie zatarło. Są w języku: obyczajach, sztuce, - jak w charakterze ludności. Regionalizm, doceniając ich dla kultury narodowej wartość, stara się je wbrew zakusom Berlina utrzymać.

Na innym gruncie, a daleko głębiej, rozwinął się regionalizm we Francji. Tam całe połacie ziem (jak Prowansalia na południu, Bretonia na zachodzie, Baskowie górscy i in.) pielęgnują swoją gwarę, drukują w niej książki, zachowują swój odmienny sposób w budownictwie; wywieszają w napisach, sztyldach swą odrębność, podkreślają inność swą od reszty kraju, ba starają się jeszcze wzmocnić tę odmiennność i w rezultatach mogą się poszczycić, że wartościami swymi odrębnymi w niemałym stopniu bogacą Francję.²

Regionalizm, w dziedzinie życia kulturalnego, ożywił już istniejące i stworzył nowe ośrodki naukowe na prowincji, zaktywizował szerokie rzesze działaczy i amatorów, spopularyzował wiele dyscyplin naukowych, do tej pory uprawianych przez wąskie grono specjalistów. Zaczęły tam powstawać towarzystwa i instytucje o charakterze kulturalnym i oświatowym, a często w związku z nimi, prowincjonalne archiwa, biblioteki i muzea.

Aby zrozumieć jaki wpływ wywarł regionalizm na tworzenie muzealnictwa regionalnego w II RP, należy przypomnieć genezę tego ruchu.

Punkt wyjścia stanowić może definicja regionalizmu zaproponowana przez Władysława Orkana:

Co to jest regionalizm? By zrozumieć rzecz wyjaśnić, pomóżmy sobie przykładem. Oto jest okolica jakaś (ziemia), której ludność, ma (lub też miała): swój własny strój, swoją gwarę, swój sprzęt odmienny, swoje pieśni - różni się tym wszystkim od sąsiedniej ziemi. A ta znowu tym samym różni się od drugiej. Tak jak w zwyczajach, stroju, obyczaju, są też różnice i w sposobie gospodarowania, budownictwa (zależnie od położenia klimatu) różnych ziem tego samego kraju. Otóż te ziemie, idąc niby za postępem lub za ogólną jarmarczną cywilizacją, tracąc, oprócz wartych stracenia ujemnych cech, także swoje wartości odrębne. A wiadomo: im więcej rozmaitych, odmiennych wartości ma kraj, tym większe jest bogactwo w spichrzu narodowym. Więc w trosce o wzbogacenie całości powstała tu i tam myśl: pielęgnowania odmiennych cech poszczególnych części kraju. To dążenie do zachowania i rozwoju odrębnych wartości danej okolicy (ziemi) - nazwano regionalizmem. A to od łacińskiego wyrazu „regio”, który znaczy po polsku: ziemia, okolica.³

Władysław Orkan upatrywał siłę kulturotwórczą w warstwie chłopskiej. Ratowanie kultury ludowej i zachowanie rodzimych tradycji życia wiejskiego

2 W. Orkan, *Listy ze wsi i inne pisma społeczne*, Warszawa 1946, s. 163-164.

3 Tamże, s. 163.

były głównym celem jego działalności. Główną przesłanką była idea Polski zróżnicowanej w bogactwie odrębności, ale stanowiącej jedność w wielkości. Różnaita obyczajowość ludu polskiego - w zależności od rozmieszczenia terytorialnego - tworzy bogate oblicze kulturalne narodu.

Pierwsze muzea na ziemiach polskich powstawały w okresie zaborów. Organizowali je ludzie wykształceni, a przede wszystkim majątni, posiadający rodzinne kolekcje i ambicje ich stworzenia dla świetności rodziny, np.: Stanisław Potocki w Wilanowie, Anna Jabłonowska w Siemiatyczach, Lubomirscy i Dzieduszyccy we Lwowie, Raczyńscy w Poznaniu i Rogalinie, Działyńscy w Gołuchowie i Kórniku, Zamoyscy w Kórniku i w Warszawie, Krasińscy i Braniccy w Warszawie. Te rodzinne kolekcje, o wysokich walorach artystycznych, miały charakter elitarny i udostępniane były sporadycznie, choć stały się pierwowzorem muzeów narodowych. Dopiero muzeum regionalne umożliwiło szeroki dostęp do zabytków i dzieł sztuki.⁴

Regionalizm polski zrodził się w specyficznych warunkach historyczno-politycznych i kulturalnych. Jego naczelną ideą było dążenie do jedności narodowej i państwowej. Utrata niepodległości sprawiła, że światlejsi przedstawiciele naszego społeczeństwa podejmowali starania o ratowanie i zachowanie dla przyszłych pokoleń narodowych pamiątek przeszłości. Pobudką i motorem do podejmowania tak zakreślonej działalności były względy patriotyczne i naukowe.

Dla kształtowania się nowych więzi terytorialnych w XIX wieku na obszarze dawnej Rzeczypospolitej istotny wpływ miała sytuacja porozbiorowa i wszystkie wynikające z niej konsekwencje. Wskutek istnienia kordonów osłabły więzi historyczne, gospodarcze i kulturalne między ziemiami, które znalazły się w granicach trzech państw zaborczych. Z kolei nowy podział administracyjny, prawodawstwo, organizacja służb publicznych, połączenia komunikacyjne sprzyjały w obrębie poszczególnych zaborów tworzeniu się nowych więzi terytorialnych. Aktywność zaś społeczeństwa, zwłaszcza rodzącej się inteligencji, stała się ważnym czynnikiem ożywienia prowincji. Znalazło to wyraz w powstawaniu licznych towarzystw naukowych, kulturalnych, literackich i oświatowych, organizacji gospodarczych i samorządowych, muzeów regionalnych oraz - co szczególnie ważne - prasy prowincjonalnej. Organizacje i instytucje tego właśnie typu inicjowały i stymulowały rozwój badań naukowych i nowych gałęzi wiedzy (historia regionalna, ludoznawstwo, dialektologia, nauki o ziemi), które miały bardzo ważne znaczenie dla formowania się świadomości regionalnej jako części składowej świadomości narodowej. Romantyczna fascynacja kulturą ludową pozwoliła odkryć jej regionalne zróżnicowanie, a zara-

4 F. Midura, *Muzea regionalno - krajoznawcze*, [w:] „Muzealnictwo”, nr 43, Warszawa 2001 s. 113.

zem uczynić z wybranych elementów tej kultury (strój krakowski, pawie pióra itp) znak narodowej tożsamości i składnik narodowej mitologii.⁵

Ruch regionalny w każdym z zaborów napotykał na bariery i trudności. Propagował bowiem ideały narodowe i patriotyczne, które podważały panowanie obcych rządów.

W drugiej połowie XIX w. zwrócono uwagę na prowincję, odkrywając zarówno jej walory przyrodnicze i krajoznawczo - wypoczynkowe, jak też bogatą kulturą zamieszkującej ją ludności, coraz szybciej ginącą. Uświadamianie i podkreślanie odrębności polskich grup etnograficznych, przyczyniło się do wzmocnienia poczucia jedności narodowej i stawało się silnym orężem przeciwko germanizacji i rusyfikacji, prowadzonej przez państwa zaborcze. Działalność ta - świadoma i celowa - miała swych orędowników w całej plejadzie najwybitniejszych uczonych, pisarzy i poetów, którzy głosili umiłowanie i piękno ziemi ojczystej.

Kiedy się szlachta przeżyła, i kolejną historyczną chłopi na widownię wyszli jako naród - zamiast swój ten wiekowy dorobek, jako dowód swej kultury, podnieść i pokazać - cóż nie robią? Oto, jaby wstydząc się tych za - prostych rzeczy, wyrzucają stare sprzęty, zrzucają swój strój, odmieniają na, „pańską” swą prastarą gwarę - cywilizują się niby. Przez to ziemie, które miały swoje wybitne własności - potraciły je, zszarzały, spodobniły się w niwelacyjnym postępie do innych - i dziś niewiele jest ziem w Polsce o własnym jeszcze obliczu.

W procesie tym rozsypkowym dużą rolę odegrała administracja państw zaborczych, nie oparta na związanych etniczną jednością ziemiami, ale na sztucznie w mapie wykreślonych guberniach i bezsensowniej jeszcze wykrojonych „becyrkach”, (powiatach). By szkody te zrządzone ziemiom, naprawić, wszystkie czynniki od góry do dołu muszą wziąć się wspólnie do odrobienia straty.

Z tego widać, że regionalizm w Polsce ma do spełnienia zadania daleko większe niż gdzie indziej. Musi on przekonać chłopów o wartości ich własnej kultury, tak bez troskliwie szybko zatraconej, - musi wejść w dziedziny różne: oświaty, gospodarki, sztuki, - musi zaszłym już ziemiom przywrócić ich barwny wyraz, - po prostu: odrodzić wieś. A przez odrodzenie wsi, ziem całych, dać podwalinę gruntowną Rzeczypospolitej.⁶

Regionalizm był ruchem społecznym, którego celem było zachowanie dla potomności najbardziej charakterystycznych, odrębnych cech przyrody i kultury poszczególnych regionów, dążył do pobudzenia aktywności kulturalnej środowisk terenowych, zainteresowania przeszłością, zabytkami i przyrodą.

Najwcześniej i najsilniej idee regionalistyczne doszły do głosu na Podhalu. Przywódcą ideowym tego ruchu był Stanisław Witkiewicz, który po raz pierw-

5 E. Chudziński, poz. cyt., s. 54.

6 W. Orkan, poz. cyt., s. 164 - 165.

szy przybył na Podhale w 1886 r., a w parę lat później osiedlił się na stałe w Zakopanem. Program artystyczny Witkiewicza, znany powszechnie pod nazwą „stylu zakopiańskiego”, odkrywał wartość Podhala dla polskiej kultury narodowej.⁷

Drugim ważnym ośrodkiem idei regionalistycznych były Góry Świętokrzyskie. Tu inicjatorem ruchu był Stefan Żeromski, który podkreślał znaczenie warstw ludowych jako nosicieli pierwiastków kulturotwórczych i myśli postępowej. Żeromski w 1892 r. opracował projekt organizacji muzeum regionalnego, zwanego wówczas „powiatowym”.⁸

Właśnie muzealnictwo spełniało naczelną postulatę wysuwane przez uczonych polskich w zakresie rozwoju nauki na prowincji. Początkowo muzea o charakterze regionalnym nazywane były lokalnymi i terytorialnymi bądź prowincjonalnymi.

Pod koniec XIX i w początkach XX w. na terenie całego kraju podejmowano wiele inicjatyw dążących do tworzenia muzeów regionalnych. Było to związane zarówno z rozwojem zainteresowań rodzimą kulturą chłopską, badaną i rozpatrywaną w różnych aspektach: społecznych, gospodarczych, artystycznych, ludoznawczych itd., jak też z możliwością uzyskiwania materiałów jeszcze w terenie.

Z przeglądu muzeów regionalnych II RP wynika, że nie było jednolitego modelu tych placówek. Zdecydowana ich większość stanowiła własność różnego rodzaju instytucji i organizacji.

Istotną kartę w dziejach naszego muzealnictwa regionalnego zapisała - rozpoczęta w okresie porozbiorowym i kontynuowana po odzyskaniu niepodległości - działalność różnych towarzystw naukowych, pracujących w poszczególnych dzielnicach kraju. Tworzyły one polskie ośrodki naukowe, zakładały biblioteki i archiwa, chroniły zabytki przyrody, kultury i sztuki. W ten sposób umacniały w społeczeństwie przywiązanie do historii i tradycji ziemi ojczystej.

Na ziemiach polskich działały towarzystwa, które dały początek kilku muzeom regionalnym, stanowiącym później ich własność. Działając w trudnych warunkach wniosły one poważny wkład w tworzenie się muzealnictwa regionalnego. Towarzystwo Szkoły Ludowej, działające na terenie zaboru austriackiego, zakładało na prowincji placówki realizujące zadania oświatowe: polskie biblioteki i muzea regionalne. Z ważniejszych muzeów należy tu wymienić Muzeum Ziemi Sądeckiej w Nowym Sączu i Muzeum Podolskie w Tarnopolu. Towarzystwo Czytelni Ludowych działające, w znacznie trudniejszych warunkach, na terenie zaboru pruskiego założyło muzea w Ostrowie Wielkopolskim, Pleszowie i Lesznie.⁹

7 J. Bujak, *Muzealnictwo etnograficzne w Polsce (do roku 1939)*, Warszawa-Kraków 1975, s. 92

8 Tamże.

9 Tamże, s. 105.

Pod koniec XIX w. w zaborze austriackim i Królestwie Kongresowym podjęto starania o powołanie organizacji społecznych szerzących krajoznawstwo. Większa swoboda działań w Galicji, umożliwiła w 1873 r. założenie Towarzystwa Tatrzańskiego.¹⁰

Trudniejsze warunki panowały w zaborze rosyjskim. Wykorzystując chwilowy liberalizm władz carskich (po rewolucji rosyjskiej 1905 r.) w dniu 9 listopada 1906 r. zalegalizowano w Warszawie Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (PTK).¹¹ Pierwszą inicjatywą, niemal każdego nowo zawiązanego prowincjonalnego oddziału towarzystwa, było zorganizowanie muzeum regionalnego. Większość placówek powstała równocześnie z Oddziałami Towarzystwa, tworząc z nimi początkowo nierozdzielny całość, np. Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim (1908 r.), Muzeum w Łowiczu (1909 r.), Muzeum Krajoznawcze w Pabianicach (1907 r.), Muzeum w Kielcach (1908 r.), Muzeum Ziemi Kujawskiej we Włocławku (1909 r.), Muzeum Ziemi Miechowskiej w Miechowie (1908 r.), Muzeum w Chełmie (1910 r.), Muzeum w Olkuszu (1910 r.), Muzeum w Suwałkach (1911 r.).¹²

Naukowe zainteresowania PTK skupiały się przede wszystkim na przyrodzie, archeologii i etnografii, a w mniejszym stopniu - początkowo nielegalnie - na historii. Badanie tych dziedzin miało najlepiej oddawać charakter kraju. Od wielu już lat, w tym zakresie, działali badacze, amatorzy i kolekcjonerzy.

Jeden z twórców i teoretyków PTK, Aleksander Maciesza, pisał: *gromadzenie okazów naukowych i tworzenie muzeów krajoznawczych jest jednym z ważniejszych zadań naszego Towarzystwa Krajoznawczego. Muzeum Krajoznawcze, jak każde inne, ma za zadanie gromadzenie i przechowywanie okazów naukowej wartości ze swojego zakresu oraz udostępnianie ich ogółowi w celu pogłębienia i rozpowszechnienia wiedzy krajoznawczej. Muzeum winno mieć za zadanie gromadzenie możliwie pełnego zbioru okazów, dotyczących całego obszaru kraju, lub też poszczególnej krainy.*¹³

Oddziały Towarzystwa gromadziły eksponaty muzealne, rzadkie wydawnictwa książkowe, dążąc do organizowania muzeów regionalnych i bibliotek. W działalności PTK wiele uwagi poświęcono historii narodu polskiego. Takie podejście do spraw kultury i upowszechniania wiedzy o historii kraju i narodowych pamiątkach miało szczególne znaczenie w okresie zaborów.

W upowszechnianiu idei regionalizmu i regionalnych wartości kulturalnych fizjograficznych, historycznych, wielką rolę odegrało Polskie Towarzy-

10 Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem. Informator, Zakopane 1998, s. 6.

11 S. Szymański, *Muzea Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego 1906 - 1950*, Warszawa 1990, s. 7.

12 Tamże.

13 A. Maciesza, *Zasady organizacji muzeów krajoznawczych*, „Ziemia”, 1910, s. 549-550

stwo Turystyczno - Krajoznawcze, które było czynnikiem integracji ziem polskich. Budziło ono zainteresowanie opinii społecznej, ich wartościami i problemami. Prowadziło różnorodną działalność, w tym również piśmienniczą i edytorską.¹⁴

Do powstania muzeów przyczyniały się nie tylko te towarzystwa, które koncentrowały się wyłącznie na gromadzeniu zbiorów, ale także te o wielokierunkowym programie działania. Pierwszą kategorię reprezentowały: Towarzystwo Muzeum Tatrzańskie (1888 r.), Towarzystwo Muzeum Lubelskiego (1914 r.), drugi rodzaj: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (1857 r.), Towarzystwo Naukowe Płockie (1907 r.), Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie (1907 r.), Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyśle (1909 r.). Gromadzenie zbiorów ludoznawczych było zaś celem: Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie (1895 r.), Towarzystwa Ludoznawczego w Księstwie Cieszyńskim (1901 r.), Towarzystwa Ludoznawczego w Poznaniu (1910 r.).¹⁵

Zdaniem Włodzimierza Antoniewicza przykładem wzorowego muzeum regionalnego było Muzeum Tatrzańskie, którego działalność skupiała się na:

1. ustaleniu obszaru działania i konsekwentnym opracowaniu na zasadach naukowych granic szczegółowych ogólnie wyróżnionego regionu,
2. systematyzacji okazów lokalnych opracowanych przy pomocy uczonych,
3. stworzeniu instytutu badawczego odpowiednio przystosowanego do obszaru działania,
4. powstaniu zbiorów na wysokim poziomie dydaktycznym,
5. przygotowaniu biblioteki regionalnej ściśle związanej z kierunkiem zainteresowań muzeum,
6. ułatwianiu pracy naukowej, badawczej na terenie swojego obszaru działania
7. podjęciu ściśle regionalnego wydawnictwa naukowego „Rocznik Tatrzański” oraz publikacji popularnych,
8. ułatwianiu poznawania właściwości swojego regionu poprzez przygotowanie zielników, kolekcji geologicznych, odlewów gipsowych, fotografii i opracowań graficznych,
9. urządzaniu popularnonaukowych odczytów, pogadanek i konferencji regionalnych.¹⁶

Tuż przed I wojną światową - jak wynika ze spisu publicznych zbiorów muzealnych opracowanych przez Mieczysława Tretera - istniało na ziemiach

14 S. Dąbrowski, *Regionalizm z perspektywy historycznej*, [w:] *Regionalizm polski*, Ciechanów 1990, s. 29 - 30.

15 J. Bujak, poz. cyt., s. 107.

16 W. Antoniewicz, *Wzór Muzeum Regionalnego w Polsce (Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem)*, „Ziemia”, 1921, nr 11.

polskich około stu muzeów, z czego ponad połowę stanowiły muzea regionalne.¹⁷

W związku z brakiem jednolitego modelu działania muzeów na obszarze trzech zaborów, Mieczysław Treter, przystąpił do opracowania sieci, założeń i celów, podziału i organizacji muzeów. Przedstawił je w pracy pt. *Muzea współczesne*, w której omówił dzieje 99 muzeów działających w 44 miejscowościach i 4 muzea polskie działające na obczyźnie: w Brukseli, Paryżu, Wiedniu i Rapperswilu. Jako jeden z pierwszych badaczy w Polsce dokonał klasyfikacji zbiorów muzealnych na dwie grupy:

1. muzea przyrodnicze, w tym przyrodniczo - opisowe i przyrodniczo-technologiczne;
2. muzea historyczne, w tym muzea historyczno - społeczne i historyczno-artystyczne.¹⁸

Choć praca miała przede wszystkim charakter teoretyczny i sprawozdawczy, to jednak mogła być uznana za memoriał programowy. Autor podkreślał znaczenie narodowe i rolę społeczną muzeów w procesie integracji rozbitego przez zabory narodu.

Działania wojenne w latach 1914 - 1918 zniszczyły wiele zbiorów. Po wojnie powrócono do idei tworzenia muzeów regionalnych. Spontanicznie, czasem wręcz sztucznie, powstawały załączki nowych muzeów. Niestety, niektóre wyrastały nie tyle z potrzeby danego środowiska, lecz jako wyraz ambicji poszczególnych jednostek, co nie zapewniało trwałości, ani merytorycznej poprawności tworzoną placówkom.

W polskim regionalizmie pierwszej dekady II Rzeczypospolitej zarysowały się dwie tendencje.

Pierwsza poszukiwała dróg kontynuowania w warunkach odrodzonego państwa dorobku instytucji i zrzeszeń oraz utrwalonych związków narodowych w ramach poszczególnych dzielnic, które stanowiły dawne części zaborcze. I rzeczywiście, do wybuchu II wojny liczne te instytucje i zrzeszenia „dzielnicowe” przetrwały i rozwijały bogatą działalność, co nie zagrażało integralności kraju.

*Druga tendencja była natomiast związana z eksponowaniem w polskiej kulturze wartości regionów mniejszych, ale stanowiących pewne całości etniczne, dla których dokumentację znacznie wzbogacało zwłaszcza w wieku XIX, i które dostarczały inspiracji dla twórczości artystycznej.*¹⁹

W pierwszych latach odzyskanej w 1918 r. niepodległości i konieczności scalenia na nowo polskiego społeczeństwa, żyjącego tak długo pod zaborami,

17 F. Midura, poz. cyt., s. 114.

18 Tamże.

19 D. Jankowski, *Edukacja regionalna jako czynnik regionotwórczy*, [w:] *Regionalizm ...*, s. 102 - 103.

szybko ujawniła się wartość odrębności regionalnych, które wcale nie naruszały wartości państwa, a wręcz przeciwnie - mogły służyć jego wzmacnianiu.

Szerzone w społeczeństwie hasła regionalizmu mobilizowały do działania. Rozwojowi muzealnictwa w początkach XX w. przyszyła z pomocą idea regionalizmu głoszona m.in.: przez Stanisława Witkiewicza i Władysława Orkana na Podhalu oraz Stefana Żeromskiego i Aleksandra Patkowskiego na Kielecczyźnie.

Prace regionalistyczne podejmowali też nauczyciele w całym kraju. Aleksander Patkowski - działacz nauczycielskiego ruchu związkowego i miłośnik regionu świętokrzyskiego - kierował powstałym w 1924 r. (przy Zarządzie Głównym Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych) Wydziałem Oświaty Pozaszkolnej. Organem prasowym był miesięcznik „Polska Oświata Pozaszkolna”. Związek powołał do życia terenowe Powszechne Uniwersytety Regionalne.²⁰

Program i kierunki działania regionalizmu polskiego określone zostały przez Radę Naukową Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w 1926 r.²¹ Sprowadzały się głównie do trzech zasadniczych aspektów życia: gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

W dziedzinie życia kulturalnego i naukowego, oprócz rozwijania nauki i twórczości artystycznej, postulowano tworzenie muzeów, które miały być główną bazą dla prowadzonych badań. Program zalecał również wydawanie prasy regionalnej oraz tworzenie ośrodków kultury: teatrów i bibliotek. Nacisk położono na korzystanie z wartości kultury i tradycji ludowej.

Podkreślano, że w życiu kulturalnym: *podstawą ścisłej łączności życia regionalnego z nauką są muzea regionalne w ośrodkach fizjograficznych, historycznych i gospodarczych. Muzea regionalne są stacjami naukowymi oraz instytucjami pracy oświatowej i jako takie koordynują działalność wszystkich istniejących na danym terenie stowarzyszeń i związków wszelkiego rodzaju, przy zachowaniu całkowitej ich autonomii, pod znakiem współdziałania dla jednego wspólnego celu: poznania dziejów, wartości i warunków rozwoju poszczególnych regionów Polski.*²²

Szybki wzrost liczby muzeów nałożył na PTK konieczność opracowania racjonalnej polityki muzealnej. Towarzystwo koncentrowało się na stworzeniu podstaw teoretycznych muzealnictwa i ujęcia go w jednolite ramy organizacyjne. Powołana w 1927 r. Komisja Muzealna Rady Głównej PTK opracowała

20 S. Ośko, *Idee regionalizmu w pracy związków i towarzystw kultury*, [w:] *Regionalizm ...*, s. 152 - 154.

21 *Program regionalizmu polskiego* opublikowano w „Polskiej Oświacie Pozaszkolnej”, nr 4 - 5, 1926 r.

22 Tamże.

regulamin dla muzeów, który określał ich cel, zakres, metody działalności itd.²³

Komisją muzealną PTK kierowali wybitni specjaliści z różnych dziedzin nauki, m.in.: prof. Włodzimierz Antoniewicz, Adam Chętnik, Michał Drewko, Józef Kołodziejczyk, dr Alfred Lauterbach - dyrektor Zbiorów Państwowych, Jerzy Remer - generalny konserwator zabytków, Stanisław Małkowski - państwowy geolog.²⁴ Według muzeologów działalność naukowo - badawcza i oświatowa w muzeach regionalnych polegać miała na gromadzeniu zabytków, ich inwentaryzowaniu i katalogowaniu, a następnie upowszechnianiu poprzez stałą ekspozycję, obrazującą cechy charakterystyczne danego regionu.

Teoretyczne założenia opracowane przez muzeologów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego zostały przejęte przez większość polskich muzeów regionalnych, należących do innych instytucji. W zakresie praktycznej działalności, np. ujednolicono przepisy inwentaryzacji i katalogowania zabytków, wprowadzono jeden wzór ksiąg inwentaryzacyjnych.

Komisja Muzealna ściśle współpracowała ze Związkiem Muzeów w Polsce. Związek organizował doroczne zjazdy naukowe przedstawicieli muzeów wszystkich stopni i rodzajów, wydawał „Pamiętnik Muzealny” (do 1938 r. ukazało się siedem zeszytów, ósmy - ostatni, wydano po II wojnie światowej, w 1947 roku). Oprócz sprawozdań z prac Związku, dorocznych zjazdów i działalności poszczególnych muzeów, publikowano tam artykuły dotyczące muzealnictwa europejskiego oraz z zakresu muzeologii i konserwacji zabytków.²⁵

Od połowy lat dwudziestych ukazywały się w prasie artykuły poświęcone regionalizmowi, rozumianemu jako świadomy ruch zmierzający do prowadzenia badań i popularyzacji ich wyników, odnoszących się do całokształtu stosunków gospodarczych, społecznych i kulturalnych ośrodków prowincjonalnych.

W organie PTK „Ziemi” - powstał specjalny dział muzealny, który zamieszczał zarówno komunikaty Komisji Muzealnej, sprawozdania z działalności poszczególnych placówek, jak i artykuły teoretyczne i instruktażowe z zakresu muzealnictwa dla kustoszów. W 1927 r. na łamach czasopisma „Ziemia” został ogłoszony program regionalizmu polskiego. Sprawom muzealnictwa regionalnego poświęcono specjalny numer „Ziemi” (t. 15, 1930).²⁶

Z chwilą odzyskania niepodległości regionalizm okazał się potrzebny także w zarządzaniu administracją państwową. Okólnik nr 209 Ministra Spraw Wewnętrznych z 30 XI 1927 r. zalecał prowadzenie studiów nad województwami jako jednostkami regionalnymi oraz powoływanie Wojewódzkich i Powia-

23 S. Szymański, *Muzea Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego 1906 - 1950*, Warszawa 1990, s. 23.

24 Tamże.

25 Tamże, s. 133.

26 Tamże, s. 129 - 132.

towych Komitetów Regionalnych z zadaniem opracowania monografii.²⁷

W 1928 r. grono muzeologów, związanych głównie z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym, wydało książkę pt. *Muzea regionalne i ich cele i zadania*. Jej autorzy odnotowali m.in.: *Jednym ze sposobów odrodzenia życia duchowego jest rozbudzenie i szerzenie myśli naukowej [...] takimi placówkami naukowymi, przystosowanymi do pełnienia służby łączności między światem prawd, odkrywanym przez naukę przed społeczeństwem, winno być muzeum regionalne [...] ma ono spełniać zadania dwojakiego rodzaju: 1. ma być placówką pracy naukowej, 2. ogniskiem popularyzacji wiedzy. [...] Muzeum regionalne winno tworzyć ogniwo w organizacji muzeów, obejmujących całą Polskę. Każde muzeum stanowi jednak autonomiczną całość, przystosowaną swym charakterem do warunków i otoczenia.*²⁸

Władysław Orkan nakłaniał władze administracyjne kraju do rozwijania odrębności obyczajowo-kulturalnej poszczególnych ziem i opracowania planowej polityki regionalistycznej. Jednym z takich aktów był "Memoriał w sprawie utworzenia 'Ogniska Ziem', przedstawiony Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego" w 1929 r.²⁹ Postulował powołanie do życia Instytutu Regionalnego - "Ognisko Ziem", którego zadaniem byłoby m.in.:

1. Utworzenie Biblioteki regionalnej - (zagranicznej i naszej), przy której mogłyby się odbywać wykłady i seminaria dla młodzieży akademickiej, nauczycielstwa i instruktorów Związków młodzieży wiejskiej.

5. Stworzenie przy pomocy sił fachowych mapy etnograficznej (współczesnego stanu rzeczy) ziem Rzeczypospolitej.

8. Planowe ułożenie z powstałymi Związkami ziem: zebrania melodyj, pieśni, stroju, sprzętów itd., wszystkiego, co wartością jest poszczególnych ziem, a w oczach ginie (jeśli nie zginęło).

9. Pomoc Związkom przy tworzeniu muzeów regionalnych.³⁰

Inicjatywę ustalenia sieci muzeów regionalnych i obszarów ich działania podjęła Komisja Muzealna PTK. W 1931 r. rozesłała do 72 muzeów ankietę zawierającą pytania: a) jaki teren jest objęty przez systematyczną działalność muzeum (oznaczyć na załączonej mapie granice obszaru działania); b) wskazać i ewentualnie krótko umotywić zasady, na podstawie których wydzieli się dany obszar działania muzeum; c) oznaczyć stosunek, rodzaj współpracy lub różnice programowe muzeum wobec innych muzeów, istniejących w sąsiedztwie. Z odpowiedzi 52 muzeów prof. Władysław Antoniewicz opracował pro-

27 A. Kociszewski, *Regionalizm Mazowsza Ciechanowskiego - tradycja i współczesność*, [w:] *Regionalizm ...*, s. 180.

28 cyt. za: F. Midura, poz. cyt., s. 115 - 116.

29 W.Orkan, poz. cyt., s. 214-215.

30 Tamże.

jekt sieci tychże muzeów, wykonał mapy z zasięgiem ich działalności na przełomie lat 1932/1933.³¹

W 1933 r. ukazała się w Warszawie praca pt. *Zagadnienia sieci muzeów regionalnych w Polsce*. Według autora pracy, prof. Antoniewicza, podstawą należytego i racjonalnego działania muzeów regionalnych jest przemyślane i konsekwentne zorientowanie się w: a) obszarze działania danej instytucji muzealnej, w ślad za umotywowanym kryterium pojęcia danego regionu, b) charakterze jednego czy wielodziałowego muzeum, c) rzeczowym ujęciu możliwości istnienia i rozwoju muzeum w danym środowisku, d) istnieniu przynajmniej jednej osoby, przygotowanej wszechstronnie do pracy naukowej i oświatowej. Większość istniejących muzeów regionalnych nie spełniała postawionych przez Antoniewicza warunków, cechowała je efemeryczność, skostniałość w pełnieniu swych obowiązkowych funkcji społecznych i sztuczna wegetacja.³²

PTK było w okresie międzywojennym właścicielem największej ilości muzeów w kraju. W latach 1917-1939 Towarzystwo doprowadziło do utworzenia ok. 25 placówek muzealnych. Jego działalność zaś na tym polu miała ogromny wpływ na pracę innych towarzystw, posiadających i organizujących muzea regionalne.³³

Większość tych muzeów powstała po 1927 r., przede wszystkim w latach trzydziestych, w okresie żywiołowego rozwoju idei regionalistycznej w Polsce. W tym okresie powstało w Polsce ok. 50 muzeów założonych przez oddziały towarzystw regionalnych, ograniczających swą działalność do jednej miejscowości i okolicy. W tej liczbie mieściły się placówki muzealne organizowane przez zarządy mniejszych miast prowincjonalnych.³⁴

Akcja tworzenia muzeów w II RP była masowym ruchem ogólnokrajowym. Regionalizm podnosił rangę lokalnej kultury. Nieodzownym warunkiem założenia placówki było zgromadzenie materiału regionalnego - typowych dla okolicy i autentycznych obiektów. Czasami były to pojedyncze przedmioty różnej wartości, czasami poważne kolekcje. Zazwyczaj zbiory te, poprzez powszechne ich udostępnienie, stawały się własnością społeczną. Samym organizatorom przyświecał cel przekształcenia ich w muzea lub przekazanie, w formie kolekcji, istniejących już muzeom (wiele zbiorów regionalnych oddawanych bezinteresownie stawało się załącznikiem muzeów).

Organizatorzy muzeów liczyli na poparcie miejscowej ludności. Motywem skłaniającym ludzi do zbieractwa było zachowanie obiektów, które stano-

31 B. Goldmann, *Muzea polskie, ich liczba i region działania w XIX i XX wieku*, „Muzealnictwo”, nr 45, 2001, s. 90.

32 Tamże, s. 89.

33 S. Szymański, poz. cyt., s. 29.

34 J. Bujak, poz. cyt., s. 128.

wiły spuściznę regionalną. Działalność ta miała na celu przekazanie następnym pokoleniom macierzystego dziedzictwa kulturowego, pobudzenie świadomości ciągłości historycznej wśród szerokiego ogółu społeczeństwa.

Realizowane z pasją badania terenowe, archiwalne, pozyskiwanie obiektów, prezentowane wystawy, utrwalały wiedzę o odmienności regionu. Ochrona dóbr kultury i zainteresowanie historią miejscowości i regionu, pozwalały dostrzec związek między historią własnego regionu a dziejami ogólnonarodowymi, uczyły szacunku do dziedzictwa minionych pokoleń i poczucia wartości własnej kultury.

Celem muzeum było gromadzenie i ochrona przed zniszczeniem zabytków, badanie i opisanie przeszłości ziemi, wykorzystywanie zdobytej wiedzy w procesie nauczania i wychowania. Muzea miały na celu z jednej strony wszechstronne zobrazowanie terenu oraz ochronę przedmiotów, mających wartość naukową lub kulturalną, a z drugiej strony - kształcenie publiczności oraz stworzenie, z zebranego materiału, bazy do studiów i prac naukowych.

Gromadzony materiał był różnorodny, zakres zbiorów nie ograniczał się tylko do jednego tematu, ale obejmował wszystko, co dotyczy regionu, a więc: pamiątki historyczne, zabytki archeologiczne, świat zwierząt i roślin, skamieliny, minerały, charakterystyczne stroje i przedmioty użytkowe społeczności.

Przeważały eksponaty obrazujące tradycyjną kulturę ludową, dokumenty i pamiątki historyczne, wytwory sztuki ludowej regionu, a często też pamiątki po znanych pisarzach, artystach, bohaterach narodowych i działaczach społeczno-politycznych urodzonych lub czasowo przebywających w danej miejscowości.

Troską opiekunów zbiorów regionalnych było ciągle ich poszerzanie, a do tego potrzebne były odpowiednie lokale. Często organizowano je w starych chałupach, które już same stanowiły obiekt zabytkowy, godny zachowania i ochrony. Na cele ekspozycyjne często przeznaczano też inne zabytkowe budynki gospodarcze i przemysłowe: drewniane dwory, spichrze, szkoły, remizy strażackie, dzwonnice, kościoły, cerkwie, wiatraki, młyny, a także wieże zamkowe, ratusze, domy mieszczańskie (rzemieślnicze) itp. Lokowanie w nich muzeów regionalnych miało znaczenie dla ochrony tych obiektów, gwarantowało zachowanie ich w terenie.

Ówczesne muzea regionalne były wielodziałowymi placówkami gromadzącymi zbiory z określonego regionu, najczęściej z dziedziny historii, archeologii, przyrody i etnografii. Dokumentowały przeszłość i tradycje kultury lokalnej. Etnografia, jako jeden z podstawowych czynników decydujących o odrębności poszczególnych regionów, w muzeach regionalnych zajmowała co najmniej 2/3 zbiorów.³⁵ Niewątpliwie do najważniejszych regionalnych placówek

35 Tamże, s. 88.

etnograficznych w skali ogólnopolskiej należało Muzeum Kurpiowskie w Nowogrodzie Łomżyńskim. W roku 1917 Adam Chętnik założył Kurpiowski oddział PTK w Nowogrodzie i został jego prezesem. Trzy lata później, z ponad 1000 eksponatów, utworzył w ramach tej instytucji muzeum typu skansenowskiego. W 1927 r. nastąpiło otwarcie Muzeum jako placówki publicznej, stanowiącej własność PTK.³⁶

Założycielami większości muzeów regionalnych były patriotyczne jednostki lub grupy, złożone z miłośników kultury i przyrody regionu. Przy gromadzeniu zbiorów kierowano się zwykle tylko gustem czy zainteresowaniami organizatora terenowego. Byli to amatorzy kolekcjonerzy, przeważnie dyletanci o najrozmaitszych zawodach - nauczyciele, księża, lekarze, prawnicy, ziemianie itd., którzy gromadzili obiekty kultury materialnej i duchowej, chcąc je zachować dla potomności, uchronić od zapomnienia lub zniszczenia.

Nie wszędzie zainteresowania kolekcjonerskie kontynuowano. Często nie dostrzegano potrzeby poszerzania zbiorów, ograniczając się tylko do raz zebranych materiałów, które z czasem ulegały rozproszению albo były przekazywane innym instytucjom.

W ogólnych założeniach teoretycznych muzeów regionalnych propagowano "wielodziałalowość", ale przesadnie rozbudowane programy - tworzenie kilku lub kilkunastu nawet działów - doprowadzały do paradoksalnej sytuacji, że w niektórych działach było zaledwie kilka lub kilkanaście eksponatów.

W zakresie teorii i praktyki wystawienniczej muzea regionalne cechowały zazwyczaj brak koncepcji naukowej, o czym świadczył przede wszystkim przypadkowy dobór zabytków. Większość wystaw była przeładowana eksponatami, co wynikało nie tylko z trudności lokalowych, ale głównie z chęci ukazania wszystkich zasobów muzeum. Przy okazji ekspozycji zbiorów, w niektórych placówkach wygłaszano, związane z nimi tematycznie, odczyty i pogadanki. Choć katalogi i przewodniki były wydawane zwykle przez większe muzea, to jednak nawet małe placówki prezentowano na łamach prasy i miejscowych publikacji, jak też i w periodykach centralnych o charakterze krajoznawczym i popularnonaukowym. Były to zazwyczaj opisy zbiorów, charakterystyka pozycji, ciekawsze fakty z działalności, sprawozdań itp.

Publiczność muzeów regionalnych stanowiły głównie środowiska intelektualne, inteligencje, składające się przeważnie z osób bezpośrednio zainteresowanych tworzeniem i rozwojem placówki. Byli to zazwyczaj miejscowi kolekcjonerzy, miłośnicy zabytków, nauczycielstwo, kler, ziemianstwo. Oprócz nich wokół muzeum skupiała się młodzież, zorganizowana w kołach krajoznawczych, która za sprawą nauczycieli, prowadziła akcje kolekcjonerskie w terenie, a pracowała społecznie w muzeum.

36 Tamże, s. 102

Bujak zadaje pytania: czym właściwie były muzea regionalne w swej masie do 1939 r., czy placówki te spełniały wymogi zawarte w definicji określającej zakres działania, zadania i cele muzeów?

W odpowiedzi twierdzi, że oprócz nielicznych wyjątków, instytucje zwane „muzeami regionalnymi” działające w okresie międzywojennym, w pełnym znaczeniu tego słowa, właściwie muzeami nie były.³⁷

Wśród trudności uniemożliwiających zakwalifikowanie placówki jako muzeum regionalne Bujak wymienia m.in.: nieodpowiednie pomieszczenia, w większości ograniczające prowadzenie działalności podstawowej. Sale wystawowe i magazyny nie spełniały wymogów potrzebnych do gromadzenia i udostępniania zbiorów.

Niekorzystne przedstawiała się też sytuacja finansowa większości placówek. Głównie egzystowały one dzięki sporadycznym dotacjom towarzystw, których własność stanowiły, bądź samorządów miejskich, instytucji naukowych lub społecznych itd. Wiele muzeów nie otrzymywało żadnych funduszy, a najpilniejsze wydatki były pokrywane z ofiar np.: organizatora placówki, ofiarodawcy kolekcji, miłośnika zabytków itp. Brak stałego budżetu uniemożliwiał rozwinięcie planowanej działalności oraz zaangażowanie wykwalifikowanego pracownika. W tej sytuacji muzea nie miały możliwości podejmowania prac naukowo-badawczych dotyczących regionu swej działalności, ani prowadzenia planowej akcji kolekcjoenrskiej.

Opiekun muzeum, zwykle społecznik bez przygotowania merytorycznego, o ile zinwentaryzował zgromadzone eksponaty, to z reguły nie miał kwalifikacji do opracowania dokumentacji naukowej, a to znacznie obniżało wartość zbiorów. Niepomyślnie przedstawiała się w muzeach regionalnych naukowa dokumentacja zbiorów, do której nie przywiązywano większej wagi prowadząc jedynie księgi inwentarzowe ze skróconym zapisem. Katastrofalnie wyglądała sprawa ich konserwacji. Brakowało nie tylko środków finansowych i odpowiednich pracowni, ale przede wszystkim specjalistów.

Dopiero w latach trzydziestych wskazano konieczność angażowania do muzeów regionalnych fachowych pracowników, o co apelowano w artykułach publikowanych w „Ziemi”, „Pamiętniku Muzealnym” itp. czasopismach. Tylko niektóre placówki mogły sobie na to pozwolić. W większości wypadków przeszkodą był brak środków finansowych na opłacenie etatu wykwalifikowanego kustosa.

Oprócz tych trzech zasadniczych warunków decydujących o rozwoju placówki Bujak wymienia jeszcze szereg innych niekorzystnych czynników. Były to często zbyt wygórowane ambicje organizatorów, które nie znajdowały potwierdzenia w zasobach eksponatów w terenie i poparciu miejscowego społec-

37 Tamże, s. 139.

czeństwa czy władz.³⁸

Oceniając znaczenie muzealnictwa regionalnego w okresie 20 - lecia międzywojennego, Włodzimierz Antoniewicz pisał: *nie istniała w Polsce międzywojennej atmosfera sprzyjająca rozwojowi muzeów regionalnych. Toteż Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Związek Muzeów były tą ostoją muzeów regionalnych, dzięki której mógł rozwinąć się ruch naukowy i organizatorski jednoczący wiele komórek muzealnych w zdolny do działania organizm.*³⁹

Istnieją duże trudności z określeniem liczby muzeów na obszarze przedwojennej Polski. Wiadomości dostępne w literaturze przedmiotu wykazują znaczne rozbieżności podając, że w Polsce przedwrześniowej było od 130 do ponad 200 placówek muzealnych. Wynikało to m.in. ze skromnej bazy źródłowej oraz z różnie pojmowanego pojęcia "muzeum", często utożsamianego z "kolekcją" lub "zbiorem".⁴⁰

Druga wojna światowa zamknęła ogromny etap, który muzealnictwo regionalne przeżyło od pierwszych akcji kolekcjonerskich prowadzonych przez prywatnych zbieraczy aż po planowaną pracę opartą na przesłankach naukowych, która w latach trzydziestych stała się udziałem wielu zorganizowanych instytucji muzealnych. W czasie II wojny dorobek setek i tysięcy kolekcjonerów, działaczy społecznych, uczonych uległ częściowej zagładzie. W gruzach legło również wiele budynków mieszczących zbiory

W tych warunkach w 1945 r. rozwój muzealnictwa zaczynał niemal od początku. Rozpoczął się nowy etap w muzealnictwie polskim, który w pierwszych latach po wojnie cechowała odbudowa i rozbudowa dawnych placówek sieci muzealnej na terenie całego kraju. W okresie powojennym liczne kolekcje regionalne stały się zaczątkiem znaczących później muzeów.

Osiągnięcia muzeów regionalnych trudno przecenić. Mimo swych wszystkich braków i niedociągnięć, muzea regionalne spełniły ważną rolę w zakresie muzealnictwa w Polsce. Gdyby nie wysiłek wielu muzeologów i pracowników muzeów regionalnych, polskie muzealnictwo byłoby dziś znacznie uboższe. Dzięki nim właśnie większość zbiorów została uchroniona od rozproszenia i zniszczenia.

Dziś, gdy zbyt często nie ma pieniędzy na kulturę, inicjatywy podejmowane przez regionalne instytucje II RP, mogą się stać wzorem i inspiracją dla współczesnych. Nie należy ignorować i lekceważyć dorobku lat międzywojennych, ale wykorzystać jako wartościowy przykład. Liczba powstałych w II RP muzeów regionalnych to bardzo cenny kapitał, którego nie należy oceniać ze

38 Tamże, s. 139 - 146.

39 W. Antoniewicz, *Muzea Krajoznawcze w Polsce*, "Ziemia", 1970 r., s. 168.

40 B. Goldman, *poz. cyt.*, s. 91.

względu na ich amatorstwo, ale patrzeć na wartość regionalnego dziedzictwa. Muzea regionalne dokumentowały przeszłość i teraźniejszość różnych miejscowości i ziem, przyczyniły się do upowszechnienia wiedzy o regionie, gromadziły pamiątki, tworzyły zbiory i kolekcje, zapobiegały dewastacji krajobrazu historycznego i kulturowego, budowały regionalną tożsamość. A przecież regionalne dziedzictwo kulturowe ułatwia wzajemne kontakty z innymi ludźmi, pozwala na integrację ze środowiskiem, daje poczucie więzi społecznej, kształtuje tożsamość regionalną, która z kolei stanowi podwalinę tożsamości narodowej i ogólnoludzkiej.